DZIENNIK
Departamentowy Płocki.

N.° 67.

Dnia 11. Stycznia 1812.

To promote the common welfare.

Ad. Smith.

Prefekt Departamentu Płockiego
do Kontrybuentów podatkowych wszelkiego rodzaiu i tytułu.

Już przez obwieszczenie i zarządzenie moie z dnia 10. Listopada r. z. przez Nr. 59. dziennika departamentowego do publiczney podane wiadomości, ostrzegłem obywateli moiey administracyi powierzonych, iako kontrybuentów podatkowych, o przepisach i skutkach działania exekucyynego, przeciw dłużnikom skarbowym wymierzać się mianego, stosownie do woli Monarchy dekretem z dnia 17. Października 1811. datowanym, obiawioney. Ostrzegłem razem dłużników: że działanie takowe, od 1. Stycznia r. b. w bieg czynny wprowadzoném będzie, wzywaiąc onych, aby chroniąc się własney z tąd szkody, uiścić się w należności skarbowey postarali; gdy iednakże z odebranych od kass powiatowych rapportów, przekonywam się o małym wpływie zalegaiących podatków, raz ieszcze opieszałych dłużników urzędownie napominam, aby zbytecznie nie dowierzali uległości Rządu, który bez zapewnienia dochodów skarbowych rzeczy publiczney prowadzić do celu nie potrafi.

Raczcie mi zawierzyć obywatele: że iako wykonawczy Urzędnik, będąc za utrzymanie powagi prawa odpowiedzialnym, stanę wam się na koniec mocno dolegliwym, skoro działania Sekwestratorow w całey swey, prawem przepisaney mocy rozwiniętemi zostaną. Niedozwolę żadnego pobłażania dłużnikom skarbowym przez mnie podwładnych WW. Podprefektów; ci bowiem zarządzaiąc Sekwestratorami, za czynności ich skuteczne staią się zupełnie odpowiedzialnemi. Inaczey myśląc i czyniąc, stałbym się niewiernym Monarsze, ktory mnie konstytucyyny powierzył Rząd i zdradzał bym kray, ktoremu wiernie służyć poprzysiągłem.

Niechay to ostateczne ostrzeżenie pobudzi opieszałych kontrybuentów podatkowych do wniesienia do kass powiatowych zalegaiącey skarbowey należności, by z czasem na siebie samych narzekać nie mieli przyczyny.

Takowe ostrzeżenie, w dzienniku departamentowym umieszczone, Burmistrze i Woyci po gminach nietylko w zwyczayny sposob, lecz nad to

przez ambony wszech wyznan ogłosić i że się tak stało, przed Podprefektami udowodnić maią.

W Płocku, dnia 3. Stycznia 1812.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

Prefekt Departamentu Płockiego.

Dekret Nayiaśnieyszego Pana w Warszawie pod dniem 28. Listopada r. b. zapadły, znoszący zakaz wyprowadzania skor surowych z kraiu za granicę, w słowach:

WYPIS z protokółu Sekretaryatu Stanu

w Pałacu Naszym w Warszawie dnia 28. Listopada 1811.

Frederyk August

z Bożéy łaski Król Saski, Xiąże Warszawski etc.

Zważywszy: iż okoliczności, ktore powodowały byłą Kommissyą Rządzącą do wydania zakazu wywozu skor surowych z Naszego Xięstwa Warszawskiego, iuż nieexystuią; w celu ułatwienia mieszkancom Naszego Xięstwa Warszawskiego spieniężenia skor takowych, na przełożenie Naszego Ministra przychodow i skarbu, stanowiemy, co następuie.

Art. I. Uchwała byłey Kommissyi Rządzącey pod dniem 6. Marca 1807. zapadła, zakaz wywozu skor surowych stanowiąca, od daty ogłoszenia ninieyszego dekretu ma bydź uważana za nie exystuiącą.

Art. 2. Wolno odtąd bydź ma każdemu skory surowe z Naszego Xięstwa Warszawskiego wywozić za granicę za opłatą cła ewektowego: a) po złotych polskich dwa od skory wołowey, konskiey, krowiey i bukatowey; b) po groszy polskich piętnaście od skory kożley lub koziey; c) po groszy polskich trzy od skory cielęcey i baraniey; d) po złotych polskich dwa od skory ieleniey i łosiey; e) po groszy polskich piętnaście od skory wieprzowey; f) po groszy polskich piętnaście od skory sarniey.

Art. 3. Opłaty potoczne od cła ewektowego od wychodzących z kraiu skor surowych, iako to: ibertragu, akcydens i tym podobne, niemaią bydź pobierane.

Art. 4. Ogłoszenie i wykonanie ninieyszego Naszego dekretu, Naszym Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu zalecamy.

(podpisano) FREDERYK AUGUST.

(L. S.) przez Krola: Min. Sekr. Stanu Stan. Breza.

Zgodno z oryginałem: Min. Sekr. Stanu Stan. Breza.

Zgodno z aktami: J. Czyżewski, S. j. M. S.

do publiczney podaię wiadomości z zaleceniem, ażeby takowy Burmistrze i Woyci po gminach zwyczaynym sposobem ogłosili i że się tak stało, przed Podprefektami udowodnili.

W Płocku, dnia 22. Grudnia 1811.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

Prefekt Departamentu Płockiego.

Zostawszy zawiadomionym: iż włościanie po nad Wisłą mieszkaiący, w przypadku rozbicia się galaru z solą skarbową idącego, zbiegaiąc się pod pozorem ratowania, sol z galarow wyratowaną bydź mogącą gwałtem zabieraiąc, za własność swoią uważaią, gdy wypadki takowe, iako niezgodne z zapewnieniem własności publiczney, cierpiane bydź niemogą, stosownie do reskryptu JW. Ministra skarbu z dnia 7. m. z. wzywam wszystkich Burmistrzow i Woytów, których gminy nad rzekami Wisłą, Bugiem i Narwią są położone, aby w przypadku zdarzonego czy iegokolwiek nieszczęścia a szczególniey niebespieczenstwa dla pławioney soli, ludzi z Ławnikami i Sołtysami na ratunek wysyłali, co też i Sołtysi sami dla pospiechu z Urzędu czynić ninieyszém obowiązuią się; żeby zaś dotąd praktykowane wypadki nadal doświadczanemi niebyły, Ławnicy i Sołtysi dopilnować maią, aby nikt pod żadnym pretextem z okazyi nieszczęścia cudzey własności przywłaszczać sobie nieodważał się, gdyż postępek takowy za nadwerężenie gwałtowne własności publiczney uważany, na gwałciciela bespieczenstwa publicznego odpowiedzialność surową ściągnie i każdy podobnie oskarżony do Sądu karzącey sprawiedliwości po kary oddanym zostanie; która dla Urzędników policyynych, postępowaniu podobnemu pobłażaiących, większą nieomylnie będzie wymierzona.

Ninieysze obwieszczenie, w dzienniku departamentowym umieszczone, Burmistrze i Woyci nietylko po gminach ogłosić są obowiązani, lecz nadto, aby z ambon wszech wyznan do publiczney wiadomości podane było, dopilnuią i że się tak stało, przed Podprefektami udowodnić maią.

Płock, dnia 7. Grudnia 1811.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

Prefekt Departamentu Płockiego.

List przez JMPana Antonowicza Officyalistę biora Podprefektury Wyszógodzkiey, w interessie prywatnym pod imieniem Rządowym adressowany i przez stoyki przesłany, przeiętym został w drodze przez W. Woyta gminy Szlubowskiey i iako dowód niepraktykowanego nadużycia mi nadesłanym.

Oddaiąc należną pochwałę pomienionemu Woytowi za bacznie utrzymywaną w swey gminie policyą, wskazałem uchybiaiącego Officyalistę na karę zapłacenia Złt. 60, z których część na wynadgrodzenie stoiek, list wzmiankowany niesłusznie przewożących, przeznaczoną zostanie.

Dla przestrogi i przykładu zdarzenie to do powszechnéy wiadomości podaiąc, wzywam przytém wszystkich WW. Woytów, aby respective w swych gminach na podobne zdarzać się mogące bezprawia pilne baczenia dawali.

Płock, dnia 30. Grudnia 1811.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

Prefekt Departamentu Płockiego.

Ponieważ podług uczynionego mi doniesienia w dniu 27. Grudnia r. b. popisowy, do pułku 9. iazdy przeznaczony, naswiskiem:

Antoni Walendziak rodem z wsi Skierki parafii Przasnysz, zapisany do xięgi ludności i popisu woyskowego w gminie Przasnysz, lat 24. cali 67. maiący. Twarzy ospowatey, oczu niebieskich, nosa małego, ust miernych, włosów i brwi iasno blond, zbiegł dnia 26. na 27. m. i r. b. zalecam przeto wszystkim Burmistrzom, Woytom i Dominiom, w obwodzie tego departamentu znayduiącym się, aby popisowego tego iak nayusilniey śledzić starali się, a uiętego do nayblizszego garnizonu przystawili, koncem transportowania go do pułku własiwego.

Ninieysze obwieszczenie, w dzienniku departamentowym umieszczone, aby doszło każdego wiadomości, wszystkim Burmistrzom i Woytom, w zwyczaynym sposobie po gminach ogłośić i że się tak stało, przed W. Podprefektami udowodnić polecam.

W Płock, dnia 30. Grudnia 1811.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

Prefekt Departamentu Płockiego.

Wzywam z mieszkania niewiadomych żołnierzy abszytowanych: a) Joachyma Pleszke; b) Grzegorza Jwanów; c) Woyciecha Koźlika; maiących pensye łaskawe przez Rząd Francuzki przeznaczone; niemniey: d) Mateusza Buczynskiego; e) Jana Zabielskiego, do pensyi N. Cesarzowi Francuzów przedstawionych, aby się przed WW. Podprefektami mieyscowemi stawili i dowody kwalifikuiące ich do pobrania pensyi złożyli, inaczéy sami sobie przypiszą, gdy należność onym łaskawie zapewniona przewłoce, a może i wiecznemu zapomnieniu podpaśćby musiała.

Ninieysze obwieszczenie, aby każdego do rzeczy interessowanego wiadomości doszło, Woyci i Burmistrze w gminach ogłosić i że to się stało, przed W. Podprefektami udowodnić maią.

W Płocku, dnia 3. Stycznia 1812.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

Prefekt Departamentu Płockiego.

Uwiadomionym będąc z pewnością: że kupcy z rozmaitemi towarami do wsi Gołomina, w powiecie Przasnyskim leżącey, na odpusty tameczne przybywaią i one,

mimo zakazów za Rządu bywszego wydanych i przez teraźnieyszy w roku 1809. powtórzonych, sprzedawać tamże poważaią się, obwieszczam publiczność a mianowicie handluiące osoby, iż w dniu dzisieyszym wydałem do W. Woyta gminy Gołominskiey zalecenie, aby takowego bezprawia, iako mieyscowy Urzędnik, pod odpowiedzialnością z Urzędu zabraniał, a ieśliby one ieszcze mimo ninieyszego obwieszczenia praktykowaném było, to iest: ieśliby kupcy lub kramarze na odpusty do wsi wzmiankowanéy z towarami przybywać mieli i one tamże sprzedawać poważali się, izby pomieniony W. Woyt przy aresztowaniu rzeczonych towarów na skarb publiczny, Urzędnikowi skarbowemu, który odtąd na każdym odpuście przytomnym będzie, silnéy pomocy dodawał, aby tym sposobem ostatecznie zapobiedz równie krzywdzie miast, do odbywania w nich iarmarków uprzywileiowanych, iako też szkodzie skarbowéy, przez osłabienie kontrolli dochodów celnych wyniknąć mogącéy.

Poleciłem oraz W. Podprefektowi mieyscowemu, aby skutku ninieyszego urządzenia dopilnował. Uwiadamiaiąc o tém publiczność a szczególniey handluiące ososoby, przypominam im oraz, że na odpustach we wsi wzmiankowanéy, procz rzeczy do nabożeństwa służących, iako to: szkaplerzy, paciórków, krzyżyków i. t. p. żadne towary sprzedawanemi bydź niemogą.

Ninieysze obwieszczenie, aby każdego doszło wiadomości, wszyscy WW. Woyci, a mianowicie JJPP. Burmistrze w swych gminach one ogłoszą i że się tak stało, przed WW. Podprefektami respective udowodnią.

Płock, dnia 20. Grudnia 1811.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

Prefekt Departamentu Płockiego.

Maiąc sobie doniesiono w dniu 2. Stycznia r. b. iż przystawieni trzey popisowi, z powiatu Mławskiego, a do 9. półku iazdy przeznaczeni, nazwiskiem:

1. Wawrzeniec Plewczynski, rodem z wsi Umieszki, parafii Kuklinskiey, powiatu Mławskiego, zapisany do księgi ludności i popisu woyskowego w gminie Umieszk, lat 23 cali 69 i pół maiący, twarzy pociągłey, ospowatey, oczu siwych, nosa miernego, ust małych, brwi i włosów blond. 2. Kaźmierz Bienięda, rodem z wsi Butryn, zapisany do księgi ludności i popisu woyskowego w gminie Kuczbork, powiecie Mławskim, lat 24 wzrostu cali 70 maiący, twarzy okrągłey, nosa miernego, oczu niebieskich, ust dużych, brwi i włosów iasno blond. 3. Piotr Rosołek, rodem z Wsi Rochny, Parafii Szrensk, powiatu Mławskiego, zapisany do księgi ludności i popisu woyskowego w gminie Proszkowo, lat 27 wzrostu cali 67 i pół maiący, twarzy okrągłey, oczu modrych, nosa miernego, ust miernych włosow blond, z biegli; zalecam przeto wszystkim Burmistrzom, Woytom i Dominiom w obwodzie departamentu méy administracyi powierzonego znayduiącym się, aby wspomionych konskrypcyonistow śledzić starali się, a uiętych do naybliższego garnizonu odstawili koncem oddania ich do półku właściwego.

Ninieysze obwieszczenie, w dzienniku departamentowym umieszczone, aby doszło każdego wiadomości, Burmistrze i Woyci po gminach w zwyczaynym sposobie ogłoszą i że się tak stało, przed Podprefektami udowodnią.

Płock, dnia 3. Stycznia 1812.

R. Rembieliński. *Plichta, S. j.*

Prefekt Departamentu Płockiego

Dekret Krola Jegomości w słowach:

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu

w Pałacu Naszym w Warszawie, dnia 13. Listopada 1811.

Frederyk August

z Bożéy Łaski Król Saski, Xiąże Warszawski, etc. etc.

Na przełożenie Naszego Ministra spraw wewnętrznych, postanowiliśmy i stanowiemy:

Wolność od podatku z zabudowan dla fabrykantow saletry, artykułem 6tym dekretu Naszego dnia 18. Września roku zeszłego dozwolona, także do starych fabrycznych, bądź mieszkalnych budowli, przez fabrykantow saletry zaiętych, dopoki te do tego przedmiotu użytemi będą, rozciągnioną mieć chcemy.

Uskutecznienie ninieyszego dekretu Ministrowi skarbu polecamy.

(podpisano) FREDERYK AUGUST,

(L. S.) przez Krola: Min. Sekr. Stanu Stan. Breza.

Zgodno z oryginałem: Min. Sekr. Stanu Stan. Breza.

Zgodno z aktami: J. Czyżewski, S. j. M. S.

do powszechney podaię wiadomości.

Płock, dnia 5. Grudnia 1811.

R. Rembielinski.

Plichta, S. j.

Prefekt Departamentu Płockiego.

Czyniąc zadosyć rekwizycyi Sądu wydziału policyi poprawczey obwodu Lubelskiego, pod dniem 7. m. b. do mnie wymierzoney, zalecam wszystkim Burmistrzom, Woytom, Dominiom i Sołtysom w obwodzie departamentu Płockiego znayduiącym się, aby zbiegłego z transportu z Warszawy do Lublina Tomasza Masłowskiego, bywszego Dozorcę składu sprzętow koszar Twierdzy Modlina, podług niżey umieszczonego opisu, iak naymocniey śledzili, spostrzeżonego aresztowali i do sądu wydziału policyi poprawczey do Lublina pod przyzwoitą strażą odesłali.

Ninieysze obwieszczenie, w dzienniku departamentowym umieszczone, Burmistrze i Woyci po gminach ogłosić i że się tak stało, przed Podprefektami udowodnić maią. Płock. dnia 19. Grudnia 1811.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

Opisanie. Tomasz Masłowski, rodem z Kielnarowy z pod Tyczyna, ma lat 36, żonaty, katolik, wzrostu średniego, twarzy bladey, oczow burych, włosow na głowie ciemnych, takichże faworytow, opuszczonych, podobnie zarasta, ma na sobie koszulę lnianą, cienką, mundur z guzikami Xięstwa Warszawskiego, przeszarzany, spodnie białe, skorzane, przybrukane, płaszcz sukienny, ciemno-zielony, z guzikami wypukłemi, mosiężnemi, obszyty taśmami iedwabnemi, bóty dobre, woskowane; mowi po polsku i po niemiecku.

Prefekt Departamentu Płockiego.

Maiąc sobie przy reskrypcie JW. Ministra skarbu z dnia 12. Grudnia r. z. kommunikowany dekret Nayiaśnieyszego Pana, w słowach:

WYPIS z protokółu Sekretaryatu Stanu

w Pałacu Naszym w Warszawie dnia 29. Listopada 1811.

Frederyk August

z Bożey łaski Król Saski, Xiąże Warszawski, etc. etc.

Chcąc ułatwić handel tranzytowy przez Nasze Xięstwo Warszawskie, na przełożenie Naszego Ministra Skarbu przez Radę Ministrow nam uczynione, stanowiemy co następuie:

Art. 1. Wszelkie towary i produkta przez Nasze Xięstwo Warszawskie tranzyto przechodzące, od dnia 1. Stycznia 1812. zacząwszy, podpadać niemaią żadney opłacie tranzytowey.

Art. 2. Wolno będzie każdemu, bądź to kraiowemu, lub cudzoziemcowi zatrudniać się od dnia 1. Stycznia 1812. handlem tranzytowym przez Nasze Xięstwo Warszawskie za wynadgrodzeniem skarbowi publicznemu iedynie kosztow expedycyynych Komor celnych wchodowych Xięstwa Warszawskiego, to iest: plombów do pak, czyli collis z towarami przyłożonych, wagowego, i kwitowego.

Art. 3. Wolno także bydź ma każdemu towary tranzytowe składać na komorach wychodowych Xięstwa Warszawskiego i takowe nie na ieden raz, lecz według swego upodobania successive za granicę przeprowadzać.

Art. 4. Przepisy obięte instrukcyą tranzytową de data 23. Lipca 1810, a tyczące się kontrollowania handlu tranzytowego, maią bydź nadal zachowane.

Art. 5. Ogłoszenie, umieszczenie w dzienniku praw i wykona-

mie ninieyszego dekretu Naszym Miniſtrom Xięſtwa Warszawskiego, w czém do ktorego należy, polecamy.

(podp.) FREDERYK AUGUST.
przez Króla: Min. Sekr. Stanu Stan. Breza.
(L. S.) Zgodno z oryginałem: Min. Sekr. Stanu Stan. Breza.
Zgodno z aktami: J. Czyżewski, S. j. M. S.

takowy do publiczney podaię wiadomości z zaleceniem, ażeby Burmiſtrze po gminach swych w zwyczaynym sposobie ogłosili i że się tak ſtało, przed Podprefektami udowodnili. Nadto wkładam obowiązek na tychże Burmiſtrow, aby kupców zagranicznych o treści wspomionego dekretu zawiadamiać ſtarali się.

W Płocku dnia 3. Stycznia 1812.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

Z mocy rezolucyi Trybunału I. Inſtancyi departamentu Płockiego effekta i rzeczy do maſſy Selka Moyżesza należące, w depozycie Trybunału i Sądu Podsędkowskiego Kryminalnego w Płocku znayduiące się, z rożnych srebrnych naczyniów mosiężnych, cynowych, miedzianych i żelaznych ſtatków złożone, niemniey odzienie, na terminie dnia 13. Stycznia r. przyszłego 1812. o godzinie 9. zrana w kaſſie Trybunału w Płocku naywięcey daiącemu, za gotową zapłatę w kurancie przed niżey podpisanym delegowanym sprzedane bydź maią. O czém Publiczność ninieyszém uwiadomia się.

Płock dnia 16. Grudnia 1811.

Meyer, Aſſeſſor Trybunału.

Z dnia 9. na 10. Stycznia zginął w Płocku na rynku gospodarzowi z Złotopola pod Lipnem koń maści gniadéy, w roku 4. wzroſtu małego. Ktoby tego konia gdzie przytrzymał, niech raczy dadź znać i oddadź właścicielowi, za co przyzwoicie wynadgrodzonym zoſtanie, a o doniesienie, gdzieby się ten koń znaydował, każdego uprasza się.

Dodatak.